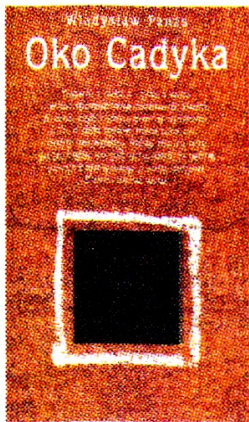


Książka Władysława Panasa

Esej „Oko cadyka” prof. Władysława Panasa ukazał się w Wydawnictwie UMCS. „Motywem przewodnim tego szkicu jest wzrok, widzenie, patrzenie, spojrzenie” – pisze autor. Tę pięknie wydaną książką profesor uczynił dla Lublina ni mniej ni więcej niż to, co Homer zrobił dla Troi, Puszkina dla Petersburga, Zola dla Paryża, Margis dla Triestu. Dał miastu duszę, tajemnicę i fascynującą legendę. A nawet więcej, stworzył lubelską demonologię.

Esej Panasa dotyczy realnej i dobrze znanej każdemu lublinianinowi przestrzeni. „Spójrzmy uważnie



na plac: owalny, trochę spłaszczony, łagodne łuki, kąćki z lewej i prawej strony. Oko. Migdałowe oko”. O czym mowa? O placu Zamkowym. W ciągu ostatnich dwóch wieków działały się tu rzeczy niesamowite. Zdarzyła się intryga, o jakiej świat nie słyszał. „Oko” jest arcydziełem precyzyjnej wyobraźni i pisarskiego stylu.

TERESA DRAS

We wtorek 18 bm., o godz. 18.30 w Ośrodku Brama Grodzka – Teatr NN odbędzie się spotkanie z Władysławem Panasem, autorem „Oka cadyka”. Poprowadzi je dr Paweł Próchniak.